

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzeszkowej L. 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe

15

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

Powstańcy abisyńscy wkroczyli do Addis-Abeby?

Ras Sejum atakuje Dessie

Paryż, 2. 8. PAT. Korespondent „Excelsior” w Dżibuti podaje na podstawie wiadomości, otrzymanych z Abisynji, oraz opowiadań podróżnych, że Addis Abeba i Dessie zostały zaatakowane przez wojowników abisyńskich.

Walka w obu tych rejonach trwa jeszcze. Ze względu na ulewne deszcze, w akcji nie mogą brać udziału samoloty włoskie.

Według niektórych informacji, powstańcy

abisyńscy wkroczyli do stolicy. Straty po obu stronach mają być znaczne. Ludność ogarnęła panika.

Ras Sejum atakuje Dessie na czele armji, złożonej z wojowników szczepów Walla i Galla.

Wedle niepotwierdzonych wieści, Ras Sejum zajął już Dessie, po niezwykle zaciętej bitwie, w której zginęło jakoby 7 tys. ludzi.

Rzym zaprzecza

Rzym, 2. 8. PAT. Urzędowo zaprzeczają wiadomości o zajęciu Dessie przez wojska abisyńskie pod wodzą Rasa Sejuma.

Według komunikatu rządowego, na terytorjum włoskiem w Afryce Wschodniej sytuacja jest zupełnie normalna.

Wojska rządowe zbliżają się do Grenady

Madryt, 2. 8. PAT. Według źródeł półrządowych, oddziały rządowe odniosły poważny sukces, zdobywając miejscowości Sastago, zaopatrującą Saragossę.

Lotnicy, wierni rządowi, zrzucili na Kordobę

ulotki i zbombardowali most w Alcolea (50 klm. na północno-wschód od Sewilli), przez który wiedzie linja kolejowa.

Wojska rządowe zbliżają się do Grenady, od której oddalone są jakoby tylko o 8 klm.

Działalność powstańców osłabła

Madryt, 2. 8. PAT. Działalność wojsk powstańczych na obszarze Samossierzy w ciągu dnia wczorajszego znacznie osłabła. Rządowe samoloty straciły dwa samoloty powstańcze. Ogień artylerji rządowej wyrządził poważne straty wśród baterji artylerji powstańczej.

Ogólnie zapewniają, że powstańcy posiadają jedynie ciężką artylerję. Przednie strażki wojsk rządowych posuwają się naprzód, co w połączeniu z wrazeniem, że siły powstańców są na wyczerpaniu oraz że grozi im brak amunicji, wywołało bardziej optymistyczny nastrój w sferach rządowych.

Paryż, 2. 8. PAT. Specjalny korespondent Havasa z frontu w Aragonji donosi:

Oddział republikański z Valaiba zdobył wczoraj w południe miasteczko Sietano w odległości 12 klm. od Huesca.

Zajęcie Huesca przez wojska rządowe spodziewane jest dzisiaj.

Jednocześnie, jak donoszą, po 3-godzinnej

walce wojska rządowe odparły powstańców, którzy usiłowali posunąć się z Saragossy do Al-

Pomoc Włoch dla powstańców hiszpańskich została stwierdzona przez rząd francuski

Paryż, 2. 8. PAT. W czasie debaty nad interpelacjami o polityce zagranicznej rząd stał wyraźnie na stanowisku, że sprawa 3-ch samolotów włoskich, rozbitych na wybrzeżu marokańskim nie może na razie być wyjaśniona ostatecznie i że przelot tej eskadry, której 3 samoloty uległy rozbiciu nie może być jeszcze uważany za dostateczny dowód, iż Włochy dostarczają pomocy zbrojnej powstańcom.

W dyskusji tej deputowany Mistler, przewodniczący komisji spraw zagranicznych Izby deputowanych, wystąpił z projektem, ażeby rząd francuski za nicjował wymianę poglądów między mocarstwami zainteresowanymi w sprawie

obrony życia i mienia obywateli tych państw w Hiszpanji.

Deputowany Mistler wyraził nadzieję, iż rozmowy wdrożone na ten temat doprowadziłyby może do szerszych rozmów i do poważnej współpracy wszystkich państw zainteresowanych na Morzu Śródziemnym w zakresie utrzymania neutralności wobec wydarzeń hiszpańskich.

Ogłoszony w sobotę wieczorem komunikat rządowy stwierdza, iż inicjatywa dep. Mistlera została przez rząd francuski podjęta i że rząd francuski już się zwrócił do głównych mocarstw zainteresowanych z propozycją zbiorowego zadeklarowania o nieinterwencji w sprawach hiszpańskich i powzięcia zobowiązań co do ścisłego stosowania w praktyce tej zasady.

Jednocześnie komunikat rządowy pozwala przypuszczać, że dochodzenie, przeprowadzone przez inspektora zamorskich wojskowych sił lotniczych Francji gen. Denain w sprawie 3-ch samolotów włoskich, rozbitych na wybrzeżu Marokka, musiało doprowadzić do skonstruowania faktów obciążających Włochy, ponieważ w dalszym ciągu komunikatu rząd francuski traktuje sprawę dostawy broni z zagranicy dla powstańców jako fakt dowiedziony i zapowiada, że fakt ten zmusza rząd francuski do zastrzeżenia sobie swobody działania co do stosowania na przyszłość dotychczas przeprowadzonej zasady niedopuszczenia do żadnego wywozu broni. przeznaczonej dla Hiszpanii.

Barcelona wraca do normalnego życia

Barcelona, 2. 8. PAT. Życie powraca w mieście coraz bardziej do normy. Na bulwarach ukazali się już sprzedawcy kwiatów i rybacy. Kina będą otwarte od poniedziałku. Patrole milicji, rewidujące przejeżdżające samochody stanowią przypomnienie o niedawnych wypadkach.

Związek metalowców wypuścił już z fabryki pierwszy z 8 samochodów pancernych, które pójdą na front.

Londyn, 2. 8. PAT. Reuter donosi z Madry.

tu: W stolicy panuje całkowity spokój, chociaż na ulicach widzi się dużo ludzi zbrojnych.

W położeniu stron walczących w ciągu dnia dzisiejszego nie zaszyły żadne zmiany. Powstańcy znajdujący się w Grenadzie, na Majorce i w kilku innych większych miastach są bardzo silnie bombardowani. Według tutejszych wiadomości w czasie ostatnich walk padło po stronie powstańców wielu oficerów, a wielu z nich w razie niepomysłnych wyników boju popelnia samobójstwa.

Poczta z zagranicy nadchodzi w ostatnich dniach, chociaż z dużym opóźnieniem.

Hiszpania na pierwszym planie

Przegląd polityki międzynarodowej

Zupełnie niespodzianie centralnym zagadnieniem polityki międzynarodowej stała się w ostatnim tygodniu wojna domowa w Hiszpanji. Wkrótce po wybuchu rebelji w Marokku okazało się, że ma się do czynienia z czemś więcej, aniżeli ze zwyczajnym na Półwyspie Iberyjskim buntem ambitnych generałów. W obecnej walce rozstrzyga się kwestja przyszłego ustroju politycznego i społeczno - gospodarczego Hiszpanji. Z nieubłaganą zawziętością, możliwą tylko między braćmi, walczą ze sobą dwa fronty — oba złożone z różnorodnych żywiołów, zgrupowanych jedynie chwilowo we wspólnym obozie. Pstrokaczna ideowo - polityczna zwolenników rządu, złożonych z komunistów, socjalistów i anarchistów odpowiada takiejże pstrokacznie po drugiej stronie barykady, gdzie walczą żywioły faszystowskie, monarchistyczne, konserwatywne a nawet demokratyczno - republikańskie, złączone jedynie wspólnym hasłem niedopuszczenia do sowietyzacji Hiszpanji. Wojna trwa, nieszczęsna Hiszpanja, która od wielu lat nie zaznała wewnętrznego spokoju, pokrywa się ruinami i zgłiszczami. Jedynie prezydent Azana usiłuje jeszcze wytrwać w roli ponadpartyjnego arbitra i w razie zwycięstwa rządu jemu przypadnie w udziale ciężkie zadanie pacyfikacji kraju i rozbrojenia mas robotniczych. Jeśli się to nie uda, na południowym krańcu Europy powstanie drugie państwo sowieckie, u wrót Śródziemnomorza, w bezpośrednim sąsiedztwie rządzonej przez Front Ludowy Francji.

I to jest najgroźniejszy aspekt zagadnienia hiszpańskiego, wykraczający poza ramy wewnętrzno - politycznej rozgrywki. I dlatego sprawa francuskich dostaw broni dla rządu hiszpańskiego rozpętała taką burzę we Francji, w parlamencie i prasie, bo zdano sobie sprawę, że skoro tylko francuska pomoc ukaże istnienie „międzynarodówki Frontów Ludowych“, to Włochy i Niemcy nie zawahają się przed manifestacją międzynarodowej solidarności faszystów. Oficjalnie sprawa dostaw broni z Francji jest zatłwiona oświadczeniem premiera Bluma niemniej prasa opozycyjna nie ustaje w rewelacjach o tajemniczych transportach, zmierzających ku granicy hiszpańskiej za wiedzą min. lotnictwa Cota, a bez wiedzy Delbosa i Daladiera. Min. Cot jest zresztą od czasu debaty nał współpracą z lotnictwem sowieckim, głównym przedmiotem opozycyjnych ataków, z drugiej strony prasa nawet opozycyjna przyznaje, że Niemcy dostarczają powstańcom sprzętu wojennego. Tu kryje się źródło nieobliczalnych powikłań, a gdy u brzegów Hiszpanji koncentrują się statki wojenne wszystkich państw Europy, każdy nieostrożny strzał do cudzoziemca, każde przypadkowe wybiecie szyb w konsulacie, może się stać pretekstem do interwencji. Do tego dołącza się skomplikowana pod względem prawnym sprawa Tangeru, rządzącego się odrębnym statutem międzynarodowym.

Jedynie dyplomacja brytyjska pragnie szczerze rygorystycznego przestrzegania neutralności przez wszystkich zainteresowanych, zdając sobie dobrze sprawę, że w obliczu ciężkich rokowań o nowy statut Europy, sprawa hiszpańska może pogłębić sprzeczności między państwami demokratycznymi i autorytarywnymi.

PAŃSTWA LOCARNEŃSKIE A NIEMCY

Znany „płociopunktowy“ komunikat państw locarneńskich w Londynie został już wszech-

stronnie skomentowany. Wystarczy przeto stwierdzić, że był on rezultatem pewnego, szybko zresztą osiągniętego, kompromisu między tezami Anglii i Francji. Droga do rokowań z Niemcami pozostała otwarta a nawet rozszerzona i wygladzona, unikano starannie wszystkiego, co mogłoby być w Niemczech interpretowane jako dyskryminacja, wzamian za to uzyskała Francja rozciągnięcie programu rokowań, na wszystkie zagadnienia Europy, a więc także kwestje europejskiego wschodu i środka. Tu kryje się pierwsze i główne źródło niemieckich zastrzeżeń, Niemcy widzą tu próbę wciągnięcia ich do współpracy z Sowietami, której to próbie patronuje Anglia. I jakby dla zmanifestowania harmonji brytyjsko - sowieckiej dochodzi do skutków między oboma państwami porozumienie flotowe, wzorowane w swym charakterze na takimże porozumieniu z Niemcami z 18/6 1935. Remilitaryzacja Nadrenji została przebaczona i zapomniana, narazie Francja i Belgja muszą poprzestać na gwarancji brytyjskiej, której rozmiary ustalone w naradach sztabowców będą znane dopiero po ewentualnym załamaniu się negocjacji wrześniowych. A do tego czasu Niemcy swobodnie fortyfikują Nadrenję, aby zaś Anglia nie czuła się „pokrzywdzona“, fortyfikują równocześnie Helgoland. Ta ostatnia „inicjatywa“ (wedle terminologii londyńskiego komunikatu) spowodowała już interpelację w parlamencie brytyjskim, a Eden w swej odpowiedzi dał do zrozumienia, że jedno naruszenie traktatów więcej lub mniej nie odgrywa właściwie żadnej roli.

MILCZĄCE UZNANIE ANEKSJI ABISYNIJ.

Jak było zatem do przewidzenia, obrady londyńskie dały w rezultacie jedynie ustalenie programu akcji dyplomatycznej na najbliższy okres, jakoteż podkreślenie anglo - francuskiej solidarności oraz pewne zainteresowanie Anglii dla problemów pozareńskich. Temu zainteresowaniu, wolnemu oczywiście od konkretnych zobowiązań, a będącemu jedynie ustępstwem na rzecz Francji, dał wyraz min. Eden w swym ostatnim exposé. Stanowiło ono przegląd aktualnych zagadnień międzynarodowych i odznaczało się względnym spokojem, co do dalszego biegu wydarzeń. A w obecnej sytuacji spokój, to niemal tyle, co optymizm. Zupełne przemilczenie sprawy Abisynji świadczy o tem, że brytyjski realizm pogodził się z niedającym się zmienić stanem faktycznym i że ważniejsza przyszłość Europy, niż... tysiącletnia przeszłość niepodległej Abisynji. Sprawie przyszłości Europy przysłuży się zapewne uchylenie gwarancji Anglii dla państw śródziemnomorskich, co stanowi likwidację ostatnich pozostałości sankcyj. Po ciągnięciu to jest obliczone na pozyskanie Włoch dla dzieła odbudowy Locarna przez usunięcie ostatniej barjery w stosunkach włosko-

Statystyka Żydów we Frankfurcie

Berlin ŻAT. W „Gemeinde Blatt“ frankfurckiej gminy żydowskiej, ukazały się liczby statystyczne, ilustrujące stan ludności żydowskiej w Frankfurcie za miesiąc czerwiec 1936 r. W ciągu tego miesiąca urodziło się 5 dzieci żydowskich, umarło 19 Żydów, z tego 3 popełniło samobójstwo. Liczba ślubów zmniejszyła się z 20 w czerwcu 1935 r. na 15 w czerwcu 1936 r. 5 osób opuściło gminę i 5 wstąpiło do niej nowo.

brytyjskich. Daje się obecnie zaobserwować pewną konkurencją Londynu i Berlina o względy Rzymu, której zewnętrznym wyrazem jest równoczesna niemal likwidacja poselstw brytyjskiego i niemieckiego w Addis Abebie, kryjąca w sobie implicite uznanie aneksji. Nie wydaje się jednak, by pociągnięcie zdolowało w tej chwili rozzerwać solidarny front włosko - niemiecki, sementowany porozumieniem w sprawie Austrii a potrzebny w tej chwili obu stronom ze względów taktycznych.

PIERWSZE DYSONANSE

A właśnie w tem porozumieniu coś się już poczyna psuć. Jeszcze nie ustal okres sielankowych oświadczeń, jeszcze toczą się rokowania handlowe a już demonstrują we Wiedniu bójki narodo - socjalistyczne i już Schuschnigg zapowiada wzmocnienie kursu wobec prawicowych elementów. Równocześnie rząd austriacki wstrzymuje wykonanie amnestji, która wyrzuciła z więzień najniebezpieczniejsze elementy terrorystyczne. Być może, że w tym fakcie kryje się źródło pierwszych rozbieżności na linii Berlin — Wiedeń — Rzym.

GDAŃSK I NIEMIECKA GRA NA ZWŁOKĘ

W czasie obrad londyńskich była też mowa o Gdańsku. Na tym odcinku niema wielkich zmian, Eden wciąż czeka jeszcze na raport Lestera, a Polska wywiązała się ze swej misji, likwidując w rozmowach z Berlinem incydent z „Leipzigien“. Ofensywa niemiecka na odcinku gdańskim uległa chwilowemu wstrzymaniu. Z ustalonego w Londynie programu został już zrealizowany pierwszy punkt, zaproszenia dla Włoch i Niemiec na konferencję pięciu. Włochy zaproszenie przyjęły, Niemcy opracowują w tej chwili odpowiedź (narada w Berchtesgaden). W odpowiedzi tej znajdzie się zapewne zastrzeżenie przeciw omawianiu spraw wschodnich oraz odmowa uczestniczenia w statucie Europy, gwarantowanym przez ZSSR. To stanowisko wzbudza w Londynie uzasadniony pesymizm co do szans konferencji 5-ciu. Z powodów taktycznych usiłuje jeszcze dyplomacja niemiecka odwlec konferencję poza wrześniową sesję Ligi, która będzie poświęcona dyskusji nad reformą paktu. Ta taktyka pozwoli Niemcom dłużej zyskać na czasie i nie precyzować swego stanowiska w kwestji powrotu do Ligi.

Jak dotychczas, tego rodzaju postępowanie nie wyszło Niemcom na zdrowie. Brak odpowiedzi na kwestjonariusz brytyjski (abstrahując od względów kurtuazji międzynarodowej) zaprzepaścił Niemcom niejedną szansę w Londynie i to było zapewne przyczyną oziębłego tonu Edena wobec Niemiec i gwałtownego ataku tak zwykle uniarkowanego Austina Chamberlaina, na całą politykę Niemiec. Oczywiście refrenem obu przemówień była konieczność brytyjskiego dobrojenia. Aby zaś Niemcom rozwiązać złudzenie, obaj mówcy zastrzegli się kategorycznie przeciw próbom rewizji angielskiego stanu posiadania w kolonjach na rzecz Niemiec. Maksimum ustępstw brytyjskich w tej dziedzinie, to udostępnienie Niemcom surowców kolonialnych pod egidą Ligi Narodów w myśl koncepcji sir Hoare'a z września 1935.

To wszystko są jednak rzeczy dalsze, obecnie świat cały spogląda z niepokojem w kierunku Hiszpanji.

Przegląd gospodarczy

Rynek akcji i walut

Rozszerzanie się powstania w Hiszpanji, ostatnie wydarzenia w Wiedniu, oraz ogólna niepewność polityczna sprawiły, że obroty na giełdach światowych rozwijały się w tygodniu ubiegłym ospale, a kursy miały przeważnie usposobienie słabe.

Na giełdzie nowojorskiej przeważała tendencja zniżkowa. Jedynie akcje fabryk samolotów i samochodów cieszyły się w dalszym ciągu dobrym popytem i osiągnęły dość duże zyski kursowe. Znacniejsze wahania wykazywały kursy akc. przemysłu ciężkiego. Papiery polskie miały tendencję niejednolitą, wzmocniła się Pożyczka Dillona, Stabilizacyjna i 7 proc. m. Warszawy, podczas gdy inne uległy niższe. W dniu 30 lipca rb. notowano (w nawiasach cyfry z 24 lipca rb.): 8 proc. Pożyczka Dillona 46,00 (45,00) 7 proc. Pożyczka Stabilizacyjna 61,25 (59,00) 6 proc. Pożyczka Dolarowa 48,62 i pół (49,00) 7 proc. Pożyczka m. Warszawy 37,00 (35,00) 7 proc. Pożyczka Śląska 38,00 (39,00).

Na giełdzie londyńskiej zaznaczył się mocniejszy nastrój dla papierów procentowych ze względu na pomyślne wyniki subskrypcji pożyczek komunalnych. Duże ożywienie i wzrost notowań wykazywały akcje kolejowe i linii okrętowych w związku ze wzrostem przewozów, oraz akcje stoczni okrętowych wskutek dużych zamówień i zwiększenia stanu zatrudnienia. Akcje przemysłu ciężkiego po zwyciężu na początku tygodnia, uległy w środku okresu sprawozdawczego osłabieniu. Zwyżkową tendencję wykazały akcje cyny, natomiast obniżyły się akcje przemysłu budowlanego i elektrycznego.

Na giełdzie paryskiej przeważał nastrój słaby. Dala się zauważyć wzmocniona podaż rent, akcji bankowych, chemicznych, przemysłu zbrojeniowego, fabryk samochodów i akcji naftowych, co w konsekwencji doprowadziło do znacznie większego spadku wspomnianych papierów. Wskutek powstania w Hiszpanji nastąpił większy spadek akcji koncernu Rio Tinto, natomiast zwyżkowały akcje koncernu naftowego Royal Dutch.

Na giełdzie amsterdamskiej dalo się zauważyć znaczne osłabienie, które objęło przedewszystkiem akcje cukrowe, kauczukowe, większość akcji przemysłu przetwórczego, oraz towarzystw okrętów. Zwyżkowały jedynie akcje tytoniowe. Papiery procentowe ulegały dość znacznym wahaniom.

Rynek akcyjny w Berlinie wykazał początkowo usposobienie słabe, w środku tygodnia nastąpiło jednak lekkie wzmocnienie, wywołane małą poda-

mem o kwicach.

— Jest to — powiedział mi jeden z nich — najpiękniejsze urzeczywistnienie idei Saint Simona...

Przebywali tutaj również dziennikarze amerykańscy, ale wydarzenia nie podjęły ich zbyt.

— Nic ciekawego!... — skarżyli się zaraz po przybyciu — bomby nie wybuchają, mordercy nie zostają ujęci... Cóż to za sensacje? Nasi gangsterzy dokazują większych cudów...

— To nie jest wojna — (chodzi tutaj o pierwsze tygodnie) — ani rewolucja. Rodzaj „wshodniego karnawału” i nic poza. — Tak doniósł jeden z dziennikarzy amerykańskich w telegramie...

Pewien reporter amerykański robił przeważnie zdjęcia... ale przegapił ewakuację Starego Miasta i nie zdążył jej zobaczyć. Nie zakłada jednak rąk. Zainscenizował sam przedstawienie obok bramy jaffskiej. Zapłacił kilka dolarów garncarzom, a ci „odegrali” całą scenę od początku do końca.

Z biegiem czasu przesunęli się przez Palestynę pojedynczy dziennikarze ze Szwecji, Holandji, Bułgarii. Niektórzy z nich napisali dość interesujące reportaże.

Wszyscy korespondenci zagraniczni odwiedzili oczywiście przywódców arabskich. Jak opowiadają, postawili dziennikarze francuscy muftiemu podczas audjencji kilka pytań, a gdy dał im niecisłe odpowiedzi, zdementowali jego słowa i wyrazili powątpiewanie. Od tego czasu wystrzegają się prowodyrzy arabcy udzielania niecisłych informacji zagranicznym dziennikarzom.

za materiału. Rynek rent był spokojny, transakcje małe.

Na giełdzie wiedeńskiej panowała początkowo słaba tendencja dla akcji, mocniejsza dla papierów o stałym oprocentowaniu. W końcu tygodnia pod wpływem wiadomości o rozruchach w Wiedniu zaznaczyło się znaczne osłabienie papierów państwowych i komunalnych, a kursy akcji jeszcze bardziej się obniżyły.

Obroty na giełdzie warszawskiej były w dalszym ciągu małe. W grupie papierów o stałym oprocentowaniu zniżkowały przeważnie pożyczki państwowe, uległy również niższe listy zastawne m. Warszawy, natomiast listy zastawne ziemskie osiągnęły nieznaczny wzrost. W dziale akcji obniżył się kurs Banku Polskiego i Starachowice, zwyżkowały natomiast akcje cukrowe. Notowano (pierwsza cyfra z 24, druga z 31 lipca rb.): papiery procentowe: 3 proc. Pożyczka Inwestycyjna I. emisji 64,00 — 62,00; 3 proc. Prem. Pożyczka Inwestycyjna II. emisji 63,00 — 62,00; 4 proc. Prem. Pożyczka Dolarowa 47,75 — 47,50 5 proc. Pożyczka Komwersyjna 46,00 7 proc. Pożyczka Stabilizacyjna 48,00 — 45,00; 4 i pół proc. Listy Zastawne Ziemskie 44,50 — 44,63 5 proc. Listy Zastawne m. Warszawy z 1933 r. 53,75 — 52,00; akcje: Bank Polski 96,50 — 95,00 Warszawskie Towarzystwo Fabryk Cukru 27,25 — 28,00 Lipop 12,00 — 12,00 Warszawskie Towarzystwo Kopalń Węgla 13,00 — 13,00 Starachowice 31,50 — 30,50 Haberbusch 42,00

Kursy dewiz zagranicznych kształtowały się następująco (pierwsza cyfra z 24, druga z 31 lipca br.): Amsterdam 360,10 — 360,45 Bruksela 89,40 — 89,55 Kopenhaga 118,65 — 118,80 Londyn 26,58 — 26,30 Nowy York czek 5,29 3/4 — 5,30 1/8 kabel 6,29 7/8 — 5,30 3/8 Paryż 35,01 — 35,01 Praga 21,94 — 21,94 Sztokholm 137,00 — 137,10 Zurych 170,15 — 173,25.

A. Z. W.

—o—

Odpężenie w Łodzi

Ostatnie dni na rynku włókienniczym Łodzi przyniosły pewne odpężenie, pozostające w związku z osłabieniem cen surowca bawełny. Zniżka cen surowca spowodowała również osłabienie tendencji na przedzie bawełnianą, co oddziaływało uspokajająco na całokształt sytuacji produkcyjnej. Poraz pierwszy od dłuższego czasu ceny przędzy bawełnianej wykazały zniżkę w granicach przeciętnie 1 cent. na 1 kg. Zakupy na rynku włókienniczym w związku z tem uległy pewnemu znormalizowaniu i istnieje przekonanie, że w okresie najbliższych tygodni rynek wróci do stanu normalnego, co byłoby przejawem ze wszechmiar pożądanym z uwagi na rozpoczynającą się produkcję dla potrzeb sezonu jesienno - zimowego. (P-p).

Po podniesieniu upadłości „Widzewskiej Manufaktury“

Podniesienie upadłości Widzewskiej Manufaktury po 5 latach trwania nadzoru i upadłości likwiduje dotychczasowy stan rzeczy, umożliwiając temu przedsiębiorstwu pracę w bardziej normalnych warunkach. W najbliższym czasie syndycy masy upadłości zakończą przygotowania techniczne do wydawania obligacji wierzycielom Widzewskiej Manufaktury.

Jednocześnie przeprowadzone zostaną przygotowania do uruchomienia aparatu kontrolnego, związanego z wykonywaniem układu z wierzycielami i przeprowadzeniem wyborów specjalnych kontrolerów, którzy czuwać będą nad całokształtem spraw, gwarantujących zarówno ochronę wierzycieli, jak i racjonalną pracę przedsiębiorstwa. (P-p).

—o—

SPADEK WEKSLI ZAPROTESTOWANYCH

Protesty weksli w czerwcu rb. uległy zmniejszeniu w porównaniu z analogicznym miesiącem roku ubiegłego o 800 tys. zł. do sumy 18 milj. zł.

Z poszczególnych województw największą sumę zaprottestowanych weksli wykazuje województwo warszawskie, a mianowicie 5,2 milj. zł., z czego na Warszawę przypada 4,6 milj. zł. Na drugim miejscu co do kwoty zaprottestowanych weksli znajduje się województwo łódzkie z su-

Przegląd prasy

O możliwościach emigracji żydowskiej z Polski

W artykule, zatytułowanym „Możliwości emigracji żydowskiej”, omawia „Czas” publikacje polskie i żydowskie, poświęcone temu problemowi, przyczem dochodzi do takiej konkluzji:

100.000 emigrantów rocznie to cyfra, która by już poważnie zmniejszyła nadmiar ludności żydowskiej, z drugiej strony nie jest to cyfra tak wielka, by mogła spowodować komplikacje i zaburzenia w życiu gospodarczym Polski.

Pozostaje problem najważniejszy — uzyskanie terenów kolonizacyjnych dla emigracji żydowskiej. Niewątpliwie głównym terenem jest Palestyna. Tam kieruje się olbrzymią większością emigracji dotychczasowej po wojnie. Zachodzi jednak pytanie, czy Palestyna jest dostatecznie chłonna, by można było emigrację żydowską do tego kraju wydatnie zwiększyć. Żydzi w swoich publikacjach cytują szereg cyfr, wskazujących, że Palestyna może lekko wchłonąć kilka milionów żydowskich imigrantów. Studnicki przyrównuje Palestynę do Belgji i twierdzi, że kraj ten ma wszelkie dane po temu, by osiągnąć gęstość zaludnienia, jaką posiada Belgja. Palestyna liczy obecnie 41 mieszkańców na kilometr kwadr., a Belgja 266. Obecny obszar rolny Palestyny mógłby — zdaniem Studnickiego — dać pracę i utrzymanie 500 tysiącom rodzin czyli od 2—3 milionom ludzi. Poza tem ma Palestyna duże możliwości rozwoju przemysłu i handlu. Urbanizacja tego kraju robi bardzo szybkie postępy, tak, że daje się odczuwać w rolnictwie brak robotników. Właściwości naturalne Palestyny plus kapitał, który na cele kolonizacji Żydów dostarcza żydowska finansjera, sprawiają, że jej rozwój gospodarczy może pójść naprzód nader szybko. Zdaniem Studnickiego jej dzisiejsza chłonność wynosi 70—80 tysięcy przybyszów i może wzrastać.

Gospodarczych przeszkód dla zwiększenia emigracji do Palestyny niema. Są natomiast poważne przeszkody polityczne. Jest problem arabski. Choć kolonizacja żydowska przyczyniła się bardzo wydatnie do wzrostu dobrobytu Arabów, to jednak są oni dalszemu napływowi Żydów przeciwni. Na tym tle dochodzi w Palestynie do ciągłych rozruchów. Anglja, która się ze światem arabskim poważnie liczy nie chce się wskutek tego zdecydować na politykę bardziej zdecydowaną. Stąd ciągle ograniczenia imigracji żydowskiej. I to jest główna przeszkoda, którą trzeba będzie przezwyciężyć. Jest to zadaniem polskiej polityki zagranicznej, która w porozumieniu z międzynarodowymi organizacjami żydowskimi musi wywierać na politykę W. Brytanji odpowiednią presję.

Rząd litewski wobec akcji „Ortu“

Kowno Z. A. T. Litewskie ministerstwo spraw wewnętrznych zezwoliło na przejazd grupy młodzieży żydowsko - niemieckiej na okres 18 miesięcy celem ukończenia kursów ślusarskich i elektrotechnicznych „Ortu” oraz szkoły rolniczej „Ortu” w Kalinowej pod Kownem. Ministerstwo spraw wewnętrznych zgodziło się też na przedłużenie pobytu młodzieńców żydowskich z Niemiec, którzy w roku 1935 przybyli celem zdobycia wykształcenia samochodowego. Dzięki powyższemu zarządzeniom liczba uczestników kursów wzrosła o 100.

mię 4,6 milj.

W pozostałych województwach protesty weksli przedstawiają się następująco: lwowskie i pomorskie po 1,8 milj., poznańskie — 1,7 milj., śląskie — 1,2 milj., kieleckie — 1 milj., wileńskie — 0,9 milj., lubelskie — 0,8 milj., białostockie 0,6 milj., wołyńskie — 0,4 milj., województwa: nowogrodzkie, poleskie, stanisławowskie i tarnopolskie wykazują protesty nieznaczne, a mianowicie po 0,2 milj. zł.

LEKARZ DOMOWY

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA“

Co to jest gorączka sienna?

Gorączka sienna polega głównie na podrażnieniu błony śluzowej oczu, nosa lub gardła. Objawia się dość różnie, bo poczynając od napadów kichania lub łzawienia, a kończąc na silnych atakach astmy.

Najczęściej zapadają na gorączkę sienną kupcy, urzędnicy, nauczyciele, duchowni, inżynierowie itp., zatem przedstawiciele lepiej sytuowanych sfer społeczeństwa, natomiast nie ulegają jej prawie w zupełności wieśniacy, najbardziej zdawałoby się na nią narażeni. Już z tego możemy wnosić, że choroba ta nie zależy jedynie od łatwości zakażenia, ale w dużej mierze od wrażliwości osobnika.

Wzrost ilości przypadków zachorowań, jaki się daje zauważyć licznie w ostatnich latach, pozostaje w związku ze wzmocnioną kulturą łąkową, szczególnie z uprawą traw. Gorączkę sienną wywołują bowiem, jak to wiadome już jest od lat pięćdziesięciu, pyłki roślin kwiatowych, zwłaszcza traw. Pyłki te działają na organizm ludzi podobnie, jak zarazki chorobowe, zawierają bowiem w sobie substancje, mianowicie t. zw. antygeny, które, dostawszy się po pęknięciu pyłków, na błony śluzowe, zmieniają wrażliwość danego osobnika. Uczulony w ten sposób organizm reaguje na zetknięcie się powtórnie z pyłkami tych samych roślin w sposób chorobliwy. Objawy chorobowe, jakie przytem występują, są w swej istocie podobne do t. zw. wstrząsu anafilaktycznego, który powstaje wtedy, kiedy się jakimś zwierzęciu, któremu już raz wstrzyknięto n. p. białko innego gatunku zwierzęcego, zastrzyknie (po upływie pewnego czasu od pierwszego zastrzyku) powtórnie to samo białko. Zwykły wstrząs anafilaktyczny skończyć się może nawet śmiercią; w gorączce siennej przebiega on znacznie łagodniej, a wpływa na to prawdopodobnie mniejsze stężenie antygenów, zawartych w pyłku w porównaniu z zawartością ich n. p. w białku.

Z roślin, których pyłki mogą wywoływać gorączkę sienną, wchodzi w rachubę, prócz całego szeregu traw dziko rosnących i hodowlanych (n. p. zboża!) także drzewa owocowe, liny, bez turecki, kasztanowiec, tulipany, hiacenty itp. Nie wszystkie pyłki działają przytem jednak; poszczególne osoby, ulegające wogóle gorączce siennej, reagują tylko na pewne gatunki pyłków i to jeszcze w różnym stopniu, słabiej lub silniej, zależnie od wrażliwości danego osobnika.

Łatwość wywołania reakcji jest również niejednakowa; w jednym przypadku wystarczają 2—3 pyłków, w innym dopiero 30 — 50. Tę różną wrażliwość indywidualną można stwierdzić dzisiaj względnie łatwo, jeśli się pacjentowi zastrzyknie ostrożnie pod skórę pewną ilość pyłków; wówczas występuje w przypadku pozytywnym zaczerwienienie i obrzęk zupełnie tak samo, jak wtedy, gdy się pod skórę zastrzyknie białko. Taką próbę rozpoznawczą wykonuje się w ten sposób, że się lekko zadrażnioną skórę posypuje pyłkiem danej rośliny i obserwuje rezultat, jaki w wypadku pozytywnym następuje w czasie nie dłuższym, jak pół godziny. Ponieważ sam pyłek czysty działa z reguły zbyt silnie, rozcieńcza się go w ten sposób, że się go miesza n. p. ze sproszkowanym łojkiem (talkiem) w pewnym określonym stosunku (n. p. 1:1000 lub 1:100) lub używa się odpowiedniego wyciągu z pyłku.

Próby zwalczania gorączki siennej trwają od dawna. Stosuje się przytem rozmaite środki. Jedne z nich mają za zadanie zmniejszyć wrażliwość błon śluzowych (atakowanych bezpośrednio przez pyłki) i wegetatywnego systemu nerwowego, inne chronią przed zetknięciem się z pyłkiem, jak n. p. maski lub smarowanie błon śluzowych tłuszczem. Są to jednak środki niewygodne i działają pozatem przemijająco.

Obecnie stosuje się przy leczeniu gorączki siennej sposoby, polegające na użytkowaniu naturalnych sił organizmu. Jeden z nich opiera się na reakcji, jaką wywołują antygeny, wprowadzone do ciała. Antygeny bowiem dostawszy się do żywego organizmu, powodują powstawanie w nim t. zw. przeciwciał t. j. pewnych czynników obronnych, wytwarzanych przez tkanki organizmu, które niszczą zarazki lub jady, przez nie wydzielane.

Jeśli się zatem zaszczerpi pyłki roślinne (które grają tutaj rolę zarazków) pewnym zwierzętom n. p. koniom, to w surowicy ich wystąpią owe przeciwciała, które skolei, przeszerpienie do organizmu ludzkiego, uodparniają go na zakażenie pyłkami. Słabą stroną tego procesu jest jednakże niedługa trwałość uodpornienia, gdyż nie przekracza ona okresu kilkotygodniowego, po upływie zaś tego czasu, a często jeszcze znacznie przedziej, trzeba zabieg powtarzać. Pozatem nie u wszystkich cierpiących jest on zawsze skuteczny tak, że czasem wogóle

innej zupełnie dziedzinie. W książeczce wydanej w roku 1758 i poświęconej sprawom dentystryki czytamy:

— Dziurę w zębie należy zapelnąć bawełną maczaną w wosku, albo w oliwie, wtedy będziemy mieli pewność, że ogień nie dotknie bezpośrednio nerwu zęba. Potem przepala się ząb rozżarzonem żelazem.

Jeszcze lepiej jest wprowadzić do ust drut żelazny, owinięty galgankiem, nasyconym kalafonjum. Kalafonjum trzeba zapalić i tę pochodnię trzymać w ustach tuż koło chorego zęba.

— Lepiej będzie, jeżeli chory przez czas tego zabiegu nie będzie oddychał, bo wtedy płomień pali się łatwo (!) i jest skuteczniejszy.

— Należy się jednak z chorym umówić. Dobrze jest wybrać jakiś znak umowny, np. jakiś ruch nogą albo ręką. Ten znak powinien chory dać, kiedy chce nagle odetchnąć, albo kiedy ból spowodowany zabiegiem jest już silny, że nie może go ścierpieć. Wtedy należy zabieg przerwać.

(Odpowiedzi Lekarza w następnym numerze).

Odżywianie robotników i polityka społeczna

Na Międzynarodowej Konferencji Pracy, która się odbyła w czerwcu ub. roku uchwalono następująca rezolucja:

„zważywszy, że należyte odżywianie ludności robotniczej pod względem ilościowym i jakościowym jest istotnym warunkiem zdrowia i dobrobytu robotnika i jego rodziny;

„że w wielu krajach istnieje — według przeprowadzonych badań — duża liczba osób, zatrudnionych w miastach i na wsi, które nie odżywiają się dostatecznie i właściwie;

„że z drugiej strony zwiększenie spożycia produktów rolnych przyczyniłoby się do podniesienia poziomu życia i złagodzenia kryzysu, który przechodzi w obecnych czasach rolnictwo;

„Konferencja prosi Radę o zbadanie powyższego zagadnienia i przedstawienie raportu na sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy w 1936 roku“.

W związku z powyższą rezolucją Międzynarodowe Biuro Pracy powołało specjalny Komitet, złożony z wybitnych uczonych i specjalistów. Komitet ten opracował raport w formie obszernej monografii p. t. „Odżywianie robotników i polityka społeczna“ (L'alimentation des travailleurs et la politique sociale), omawiająca doniosłe zagadnienie poprawy odżywiania ludności robotniczej.

Na czoło zagadnienia wysuwają autorzy raportu konieczność naukowego opracowania zasad żywienia robotnika.

— Warunki techniczne pracy — piszą oni — w kopalniach, w fabrykach i innych warsztatach pracy wywierają głęboki wpływ na funkcje fizjologiczne człowieka. Od nich zależy zapotrzebowanie energii, godzin wypoczynku, łaknienie przyzwyczajenie w odżywianiu i t.p. Po przez odżywianie robotnik powinien zdobyć niezbędne siły do pracy, oraz pewną sumę zdrowia i radości życia.

Do opracowania tych zagadnień powołani są fizjolodzy i higieniści. Chcąc zapoczątkować tego rodzaju studia, Międzynarodowe Biuro Pracy zwołało do Londynu komisję techniczną ekspertów, którzy wypracowali niektóre zasady żywienia robotnika. Przedstawieniu tych zasad poświęcona jest pierwsza część raportu.

Na odżywianie ludności robotniczej duży wpływ wywiera szereg innych czynników. Należy do nich przedewszystkiem charakter produkcji rolnej danego kraju; duży wpływ wywiera ustawodawstwo pracy regulujące sprawę przerw w pracy i posiłków w zakładach pracy; dalej uświadomienie robotnika i propaganda racjonalnego żywienia.

Poruszenie tego zagadnienia na terenie międzynarodowym powinno się przyczynić do podjęcia energicznej akcji, zmierzającej do poprawy odżywiania ludności robotniczej we wszystkich krajach, a m. in. także w Polsce, której ludność robotnicza — jak wykazały badania — odżywia się bardzo źle i niedostatecznie. (iss).

Najstarsze książki medyczne

Podczas odbywającego się kongresu lekarzy angielskich w Oksfordzie otwarto tam wystawę rzadkich manuskryptów ze zbiorów Bodley'a. Najstarszym dziełem, w którym traktuje się o sposobach leczenia chorób, jest skrypt z 970 roku. Manuskrypt z XII wieku podaje rozmaite ziola pomocne w rozmaitych cierpieniach. Jednym z najcenniejszych okazów jest t. zw. „Rosa Angelica“ z 1361 roku. Skrypt ten wyszedł spod pióra lekarza przybocznego króla Edwarda III. Johna of Gaddegden, który wyleczył syna królewskiego z ospy, owijając go w czerwone płótno. Wśród unikatów znajduje się też dzieło o krazeniu krwi słynnego Williama Harvey'a; jego „De motu cordis“ nosi datę 1628 roku. Wystawa budzi wielkie zainteresowanie nie tylko w kołach lekarzy, lecz również wśród szerokiej mas publiczności.

Pochodnia w ustach

Ciekawostki z przed lat dwustu

Pocztą przesyłamy dziś listy, paczki, pieniądze, ale jeszcze dwieście lat temu przesyłano pocztą żywe przesyłki, a więc ludzi i zwierzęta.

W roku 1705 przesłano przez pocztę w Anglii krowę i... lekarza. Ten sam „listonosz“ od prowadził na miejsce przeznaczenia najpierw czworonożną przesyłkę, potem dwunożną.

Krowa oblepiona była stemplami i pieczętami. Na ubraniu lekarza wypisany był białą farbą wyraźny adres, pod który miał być dostawiony.

Stare angielskie roczniki pocztowe mówią też o tem, że w roku 1709 przesłane były w charakterze przesyłek pocztowych dwie młode dziewczyny, opatrzone stemplami i pieczętami, tak jak dzisiejsze paczki.

Przez pocztę też wysyłano pewnego dnia z Anglii do króla Leopolda Austriackiego piętnaście par psów myśliwskich.

A teraz pewna ciekawostka historyczna z

Karabiny i kulomioty w barce rybackiej

Prezydent Salvadora uciekł do Casablanci

Casablanca, 2. 8. PAT. Dnia 30 lipca rano zainicjowała do portu Casablanci zagłowa barka rybacka, której pasażerowie zameldowali się jako uciekinierzy z miasta Huelva. W czasie badania przez policję okazało się, że w barce znajdowało się około 50 karabinów, dwa kulomioty, kilkadziesiąt rewolwerów, nie było natomiast wcale amunicji.

Poza załogą, złożoną z 5 osób, która pod terorem zmuszona była udać się we wskazanym kierunku, policja skonstatowała obecność 16 osób. Jest to oddział komunistycznej milicji miasta Huelva z prezesem związku robotników portowych, która bronila się do ostatniej chwili w porcie Huelva przed powstańcami, lecz po wystrzeleniu wszystkich ładunków zmuszona była ratować się ucieczką w kierunku francuskiego Marokka.

Uciekinierzy byli w drodze dwa dni. Policja postawiła wartę koło barki, zabraniając wejścia na brzeg aż do dalszego rozporządzenia.

W parę godzin później weszła do portu druga motorówka z 3-ma pasażerami, lecz w tym wypadku już bez broni. Byli to również uciekinierzy z Huelva w osobach prezydenta miasta Salvador Loreno Marques, jednego posła komunistycznego oraz prezesa związków okręgu i miasta Huelva. Pasażerów tych policja wypuściła na ląd, oddając pod nadzór policyjny.

KONFISKATA DZIENNIKA

Madryt, 2. 8. PAT. Policja skonfiskowała sobotni numer dziennika „ABC“ i aresztowała jego dyrektora za zamieszczenie fotografii, przedstawiającej członków milicji ludowej w krypcie kościoła, wynoszących stamtąd różne przedmioty.

Madryt, 2. 8. PAT. Wojska garnizonu Walencji, wysłane do Madrytu w celu współdziałania w akcji przeciwko powstańcom w Guadarrama,

przybyły koleją do Madrytu. Skoszarowane one będą zapewne w Escorial.

ŚMIERĆ DOWÓDCY

Madryt, 2. 8. PAT. Płk. Puig, dowódca jednego z oddziałów rządowych na froncie Guadarrama, zabity został ogniem powstańczych karabinów maszynowych. Zwłoki przewieziono do Madrytu, gdzie odbędzie się uroczysty pogrzeb.

WOJSKA RZĄDOWE OTRZYMUJĄ POSIŁKI

Madryt, 2. 8. PAT. Minister spraw wewnętrznych podał przez radio, że z prowincji Walencja i Ciudad Real wysłano do Madrytu nowe oddziały wojska.

Gubernator cywilny Malagi po zwiedzeniu znajdujących się w porcie okrętów wojennych zatelegrafował do ministerstwa marynarki, że wśród załogi okrętów panuje wielki entuzjazm.

POGRZEB LOTNIKÓW WŁOSKICH

Oran, 2. 8. PAT. W Udza odbył się pogrzeb 4 lotników włoskich, którzy zginęli w katastrofie lotniczej pod Saidia. Aresztowanym lotnikom włoskim pozwolono wziąć udział w pogrzebie. W kondukcje pogrzebowej na czele kolonji włoskiej szedł przedstawiciel konsultatu Calvi.

RZĄD MIANUJE NOWYCH AMBASADORÓW

Madryt, 2. 8. PAT. Po posiedzeniu Rady Ministrów minister spr. zagr. Barcia zakomunikował, że po ustąpieniu dotychczasowych ambasadorów w Rzymie i Berlinie funkcje ich pełnić będą: w Rzymie poseł w Szwajcarii Aguinaga, a w Berlinie poseł Norwegii Miscorich.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU BUDOWLANEGO

Madryt, 2. 8. PAT. Ogłoszono dekret ministra pracy, kładący kres strajkowi w przemyśle budowlanym. Strajk ten wybuchł 1-go czerwca.

Piętnastu finalistów w pełnięciu kuli na Olimpiadzie

ELIMINACJA W RZUCIE KULA

Berlin (PAT) Do dalszych rozgrywek w rzucie kulą zakwalifikowali się następujący zawodnicy :

Pierwsza grupa: Kuntzi (Finlandja), Zaitz (Ameryka), Wiiding (Estonja), Stoeck (Niemcy) Torrance (Ameryka), Hoplicek (Czechosłowacja).

Druga grupa: Woellke (Niemcy), Francis (Ameryka) Diaranyi (Węgry), Douda (Czechosłowacja), Baerlund (Finlandja), Berg (Szwecja), Sievert (Niemcy), Horvath (Węgry) i Kovacvic (Jugosławja).

O zakwalifikowaniu się do dalszych rozgrywek decydował wynik 14,50 m.

WYNIKI PRZEDBIEGÓW NA 800 MTR.

Berlin (PAT) Walka na 800 m. toczyła się w 6-ciu przedbiegach. Wyniki były następujące:

Pierwszy przedbieg: 1) Edwards (Kanada) 1:53,7 przed Hornbostel (Ameryka) 1:53,7.

Drugi przedbieg: 1) Williamson (Ameryka) 1:56,2 przed Conway (Kanada) 1:56,2.

Trzeci przedbieg: 1) Mac Gabe (Anglja) 1:54,5 przed Petit (Francja) 1:54,8.

Czwarty przedbieg: 1) Backhause (Australja) 1:57,7 przed Szabo (Węgry) 1:57,8.

Piąty przedbieg 1) Powell (Anglja) 1:56, przed Lanzi (Włochy) 1:56,1.

Szesty przedbieg: Anderson 1:55,1 przed Kucharskim 1:55,7.

MC PEE NA TRZECIM MIEJSCU

Berlin (PAT). Film wyświetlony z 4-go międzybiegu na 100 m. panów wykazał, że trzecie miejsce w tym międzybiegu zajął Kanadyjczyk Mc Pee. Ostatni zakwalifikował się w ten sposób do dalszych rozgrywek, podczas gdy Suzuki odpadł.

WYSOKIE ZWYCIĘSTWO EKS W WARSZAWIE

W Warszawie w meczu o mistrzostwo Polski w piłce wodnej EKS pokonał zdecydowanie warszawską Legię 7:1 (4:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli Szolc 2-gi, Schwaen (po dwie), Szolc 1, Rotter i Jankowski, a dla pokonanych Zubowicz. (PAT).

HEBDA I TŁOCZYŃSKI W ĆWIERĆFINALE TURNIEJU W SOPOTACH

Gdańsk (PAT). W sobotę odbyły się w Sopotach dalsze mecze tenisowe w ramach wielkiego międzynarodowego turnieju tenisowego. Rozgrywki doprowadzono już do ćwierćfinału. Polacy Hebda i Tłoczyński doszli do ćwierćfinałów stosunkowo łatwo. Hebda wyeliminował Jugosłowianina Mitica 6:3, 6:2, a Tłoczyński wygrał z Argentyńczykiem del Castillo 6:4, 8:6. Poza tym zakwalifikowali się do ćwierćfinałów Henkel, Metaša, Kukuljevic, Vodicka, Pietzner i Denker.

W grze podwójnej panów para Hebda — Tłoczyński przegrała w trzeciej rundzie z parą argentyńsko - niemiecką Castillo — Lund 3:6, 6:8.

W grze mieszanej para Volkmer — Jacobsen i Hebda wygrała z parą Leiding — Bartsch 6:1, 6:0, kwalifikując się do trzeciej rundy.

ĆWIERĆFINAŁY TURNIEJU W SOPOTACH

Gdańsk (PAT) W ćwierćfinałach turnieju tenisowego w Sopotach wyniki były następujące: Hebda — Denker 6:4, 2:6 6:2, Tłoczyński — Pietzner 6:3, 6:2, Henkel — Metaša 6:2, 6:1, Kukuljevic — Vodicka 3:6, 6:1, 6:4.

MECZ SCHMELLING — BRADDOCK ZOSTAŁ PRZYŚPIESZONY

Nowy Jork (PAT) Mecz bokserski o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy Schmellingiem a Braddockiem został przyspieszony i odbędzie się już w dniu 23 września.

Min. Roman wrócił do Polski

Warszawa, 2. 8. PAT. Dziś w godzinach rannych pociągiem berlińskim powrócił z Hagi minister przemysłu i handlu Antoni Roman wraz z towarzyszącym mu radcą Stogą. Pana ministra powitali na dworcu wyżsi urzędnicy ministerstwa przem. i handlu z dyr. Wankowiczem na czele i radca Jeleński z M. S. Z.

—oOo—

Demonstracje antyżydowskie na Bukowinie

Czerńlowce, 2. 8. PAT. W szeregu miejscowości pow. Wadowieckiego na Bukowinie doszło do poważnych zaburzeń antysemickich, wwołanych przez członków organizacji prawicowych. W wielu domach żydowskich powybijano szyby. Kilka osób zostało ranionych. Część ludności żydowskiej opuściła w panice wspomniane okolice.

—oOo—

Ziemia z Casablanci na Sowiniec

Casablanca, 2. 8. PAT. W Casablance odbył się bardzo uroczysty akt wręczenia przez kolonję polską w Marokku O. R. P. „Iskra“ ekryzki z ziemią Marokka, wziętą z posiadłości jedyne polskiego posiadacza ziemi Leona Kotarby. Ziemia ta została doręczona, celem przewiezienia do Krakowa na Kopiec Marszałka Piłsudskiego.

Uroczystość ta miała wyjątkowo podniosły charakter. Miasto udekorowało wspaniale molo, na którym odbyła się ceremonia. Przybyły też wszystkie władze cywilne i wojskowe z admirałem Vallee na czele, delegacje byłych kombatanów oraz tłumy publiczności i cała kolonja polska. Do skłryni został dołączony odpowiedni akt oficjalny.

—oOo—

Ile pieniędzy wolno wywieźć do Gdańska?

W związku z wiadomością o dozwolonym wywozie walut na obszar W. M. Gdańska dodać należy, że łącznie w ciągu miesiąca kalendarzowego wywieźć można nie więcej, jak 500 zł. lub ich równowartość.

—oOo—

Zgon pioniera lotnictwa

Paryż, 2. 8. PAT. Wczoraj popołudniu zmarł na serce pionier lotnictwa Louis Bleriot. Bleriot urodził się w Cambrai w r. 1872. W r. 1909 przeleciał on jako pierwszy nad kanałem Lan Manche.

—oOo—

Zaginęło 9 turystów

Zurich, 2. 8. PAT. W Zermatt brak od tygodnia wiadomości o 9 turystach, którzy udali się na wycieczki. Niepogoda utrudnia poszukiwania i akcję ratunkową.

PO 20 ETAPACH TOUR DE FRANCE

Paryż (PAT) Po 20 etapach Tour de France w klasyfikacji ogólnej prowadzi wciąż Belg Maes. Ogólny czas wynosi 135 godz. 38 min. 26 sek. Drugim skolei jest Francuz Magne z czasem ogólnym 136 godz. 5 min. 21 sek., Na trzecim miejscu sklasyfikowany jest Belg Verwaecke z czasem ogólnym 136 godz. 6 min. 19 sek.

WIEDENSCY PIŁKARZE PRZEGRYWAJĄ W CZĘSTOCHOWIE.

Częstochowa PAT. W sobotę rozegrany został w Częstochowie międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy austriackim zespołem zawodowców B. S. C. i częstochowską „Brygadą“, który przyniósł zasłużone zwycięstwo Brygadzie 3:0 (1:0).

WYSOKIE ZWYCIĘSTWO „BUDAFOKU“ W WILNIE.

Wilno PAT. Sobotni mecz piłkarski, rozegrany w Wilnie pomiędzy zawodową drużyną węgierską „Budafok“ a KPW Ogniskiem, zakończył się klęską Wilnan 1:11 (1:4).

Egzekucje i tango w kwaterze de Rivery

Jeden z dziennikarzy, przebywających na froncie hiszpańskim kreśli w ciekawy sposób swe przeżycia:

Alicante, w lipcu.

W Albacete miała się odbyć tego dnia corrida (walka byków) z udziałem sławnego matadora Jose Maria de Garcia. Tak przynajmniej głosiły kolorowe plakaty, rozlepione jeszcze przed rewolucją na współrozwalonym obecnie parkanie okalającym leżące w gruzach trybuny.

Ognisty brunet na plakacie — matador Garcia — nie przyjedzie już nigdy na corridę do Albacete. Nie należy już do żyjących. W pierwszym dniu rewolucji został zabity w Madrycie, jako podejrzany o sprzyjanie powstańcom.

Albacete nie myśli teraz o corridzie. Położone o 200 klm. od Madrytu 50-tysięczne to miaśto w przeciągu jednej nocy przechodziło z rąk do rąk, zanim przeszło w posiadanie Legji Cudzoziemskiej. Większa część domów leży w gruzach.

Przyjechalismy do Albacete wczesnym rankiem po wyczerpującej całonocnej jeździe samochodem ciężarowym z Alicante. Razem ze mną jedzie dwu dziennikarzy angielskich oraz jeden operator filmowy, również Anglik, z pomocnikiem Hiszpanem.

Przed miastem zatrzymuje nas patrol Marokańczyków. Nie chcą nas przepuścić dalej. Są to wyjątkowo Arabowie, a że żaden z nas nie umie po arabsku, trudno więc z nimi dogadać się.

Na nasze szczęście zjawia się jakiś żołnierz biały. Okazuje się, że jest to Legionista — Niemiec. Pokazujemy mu nasze legitymacje i przepustki. Możemy jechać dalej.

Po kwadransie stajemy wreszcie w centrum miasta. W jednej chwili otacza nas tłum żołnierzy. Operator filmowy zabiera się natychmiast do kręcenia. Rozdaje żołnierzom papierosy. Go towi zagrać mały atak. Nasadzają bagnety i markują natarcie.

Jakiś dryblas za pudełko papierosów gotów jest nawet rzucić kilka bomb na półrozwalony dom. Operator natychmiast zawiera tranzakcję.

Rozlega się przeciągła detonacja. Anglik wzięty filmuje. Dryblas zabiera się do rzucenia drugiej bomby...

Nagle, jakgdvby spod ziemi, wyrasta oficer jeden i drugi. Zostali zaalarmowani detonacją i przypuszczali, że to wojska rządowe.

Dryblas będzie miał za swoje! Nie wiem ile dni aresztu przyrzekł mu rozwścieczony pułkownik kapitan. Nigdy nie słyszałem tylu przekleństw wypowiedzianych z taką szybkością.

Poprzez trupy końskie utorowalismy sobie

drogę do jednego z ocalałych domów, w którym mieści się restauracja. Okazuje się, że mięsa nie można dostać.

— Panowie oficerowie i panowie żołnierze wszystko skonfiskowali — mówi gospodarz, starając się uśmiechnąć.

Nagle drzwi otwierają się z impetem. Wchodzi młody człowiek w towarzystwie ładnej niewiasty i kilku mężczyzn. Wszyscy w niebieskich koszulach i beretach.

Gospodarz zgina się w pas. Na stole zjawia się odrazu butelka wina, mięso i chleb.

Jeden z moich towarzyszy łapie gospodarza za rękę.

— Co to ma znaczyć?

— Senior, przecież to sam Don Jose Antonio de Rivera.

Tak, Antonio de Rivera — wódz faszystów i dowódca wojsk znajdujących się w Albacete. Owa niewiasta to jego siostra — Dolores de Rivera.

Jeden z moich towarzyszy łapie gospodarza i słyhać głos speakera radiostacji madryckiej. Odczytuje komunikat wojenny.

Po skończonym komunikacie Madryt nadaje muzykę taneczną. Przez głośnik płyną dźwięki tanga.

Nagle staje się coś, co nawet moich flegmatycznych Anglików wyprowadza z równowagi. Jeden z adjutantów de Rivery wstaje i prosi pannę Dolores do tańca. Po chwili tańczą... Tańczą, jakby nie było wojny domowej, jakby dokoła nie lała się krew.

O godzinie 5 popołudniu wojska rządowe rozpoczynają atak na Albacete. Walka toczy się na wzgórzach pod miastem.

W godzinę później na rynku odbywa się egzekucja wziętych świeżo do niewoli jeńców. Kilkunastu żołnierzy i kilku robotników z milicji ludowej.

Pluton egzekucyjny składa się z jednego kabinu maszynowego.

Przeciągły terkot... Skończone.

Żołnierz oblewa trupy jakimś płynem i podpala.

Z dachu domu widać już nacierające wojska rządowe. Młody de Rivera nie jest w stanie utrzymać miasta. Oddziały jego wycofują się powoli z zajętych pozycji.

Pytamy jednego z oficerów — czy możemy pozostać i być obecni przy zajęciu miasta przez wojska rządowe.

— Owszem, ale muszę panów uprzedzić, że nim zdolacie powiedzieć kim jesteście, już was powieszają.

Wolimy nie ryzykować. Pakujemy się w pierwszy napotkany samochód ciężarowy...

Wybory na Kongres Żydowski

W dniu wczorajszym odbyły się w Zachodniej Małopolsce i na Śląsku wybory na I. Światowy Kongres Żydowski.

W Krakowie panował ożywiony ruch w lokalach wyborczych, gdzie przez cały dzień przesuwały się tłumy ludności, spełniające w skupieniu swój obowiązek.

Również na prowincji udział głosujących był bardzo liczny. Szczególnie w uzdrowiskach i miejscowościach kąpielowych panował tłok w lokalach wyborczych. Doszło nawet do tego, że w niektórych miejscowościach wyczerpano cały materiał wyborczy.

Wobec tego Komisja Wyborcza zdecydowała, że na terenie Małopolski — podobnie jak to ma miejsce na Śląsku — będzie można głosować również w dniu dzisiejszym.

—oO—

„LIST WARTOŚCIOWY“ ZE SKRAWKAMI CZYSTEGO PAPIERU

Mieszkaniec m. Wągrowa Judka Żywiec podjął w urzędzie pocztowym w Wągrowie list wartościowy na sumę 4 tys. zł., nadesłany przez Polski Eksport Rolny w Warszawie. Chcąc się przekonać, czy list zawiera wspomnianą sumę, w obecności urzędnika list otworzył. Okazało się, że w liście zamiast pieniędzy było 7 skrawków czystego papieru. Żywiec niezwłocznie zawiadomił firmę nadawczą, która o powyższym fakcie była już powiadomiona. Jak się okazało kasjer wspomnianej firmy popełniwszy defraudację na sumę 13 tys. zł. brak ten pragnął wyrównać przez wysyłanie odbiorcom zamiast pieniędzy w listach wartościowych, tylko czysty papier. W obawie przed wykryciem przestępstwa popełnił on samobójstwo przez zatrucie się gazem świetlnym. Defraudant pozostał list do władz, w którym wymienił wszystkie osoby poszkodowane.

—oO—

Kroki sądowe przeciw oszczerstwom org. faszystów angielskich

Londyn ZAT. Angielski prokurator naczelny sir Donald Somerwill oświadczył na wczorajszym posiedzeniu Izby Gmin, że wczyna o kroki sądowe przeciwko organowi brytyjskiej unji faszystowskiej „Fascist“ z powodu zamieszczonego w numerze z 4 lipca artykułu o temat mordów rytualnych.

Losowanie premjowych książeczek oszczędnościowych P. K. O. III-ej serji

W dniu 30-tym ub. m. odbyło się w Pocztowej Kasie Oszczędności piąte publiczne premjowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe premjowa ne serji III-ciej.

W premjowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2-go ub. m.

Premje po zł. 1000 padły na NN.: 150.393 187.980 195.630 233.321 i 236.561.

Premje po zł. 500 padły na NN.:

160.274 160.574 160.993 161.165
163.010 169.713 170.133 171.978
172.696 174.006 176.538 187.702
193.238 196.046 203.362 205.439
210.312 210.675 217.620 218.131
220.803 242.949.

Premje po zł. 250 padły na NN.:

150.478 151.983 152.239 152.834
154.890 159.142 160.427 162.534
163.860 165.800 166.915 167.345
167.907 168.297 168.512 169.179
171.478 172.611 172.888 175.197
175.213 176.140 177.867 178.572
178.689 179.715 179.741 180.070
181.836 181.910 185.523 186.188
186.314 187.700 191.844 196.453
199.718 197.745 198.066 198.182
199.205 199.212 206.406 207.405

209.570 209.968 210.695 212.462
212.945 213.550 216.070 217.473
217.840 218.009 219.196 219.325
219.353 220.371 225.639 226.730
230.583 233.133 233.177 233.423
234.306 238.493 243.548.

Premje po zł. 100 padły na NN.:

150.005 150.297 150.589 151.516
152.025 152.969 153.161 153.275
153.475 153.704 153.783 154.346
154.666 154.907 155.323 155.788
156.014 156.992 157.043 157.060
157.179 158.041 158.309 158.856
158.878 159.032 159.022 160.556
161.090 162.019 162.101 162.336
162.430 162.725 162.740 163.051
163.247 163.806 163.925 164.105
164.374 164.790 164.929 165.081
165.209 165.893 166.393 166.623
166.907 167.565 167.683 167.697
168.207 168.480 168.580 168.707
169.138 169.201 (po raz drugi),
170.074 171.385 171.639 171.837
172.570 173.000 173.276 174.084
174.432 174.453 175.022 175.180
175.431 175.859 176.703 176.864
177.412 177.583 177.665 177.680
177.835 177.892 178.309 178.477

178.869 180.853 180.909 180.921
181.041 181.378 181.730 181.773
181.840 182.161 182.294 183.787
183.919 184.030 184.064 184.289
186.539 186.775 187.286 187.485
188.047 188.201 188.633 189.377
190.027 190.140 190.654 190.739
191.873 191.924 192.099 192.291
192.496 192.581 192.884 193.000
193.026 193.609 193.917 194.347
194.726 195.057 196.010 195.709
197.651 197.923 197.945 198.010
198.695 199.313 199.344 200.111
200.117 201.685 201.828 202.250
203.492 203.562 204.076 206.086
207.444 207.477 208.449 219.010
210.197 210.315 210.745 211.230
212.154 212.398 212.783 212.848
215.064 215.409 215.733 216.311
216.392 216.574 216.762 217.157
217.522 217.554 218.076 218.227
218.505 219.503 219.670 220.527
221.567 221.385 222.654 222.939
223.352 224.326 225.498 226.446
226.485 226.683 226.776 226.856
227.267 228.417 228.689 228.806
229.118 229.945 230.878 231.790
233.329 233.537 233.879 234.110
234.152 234.188 235.203 235.297
235.615 235.636 236.079 236.398
237.884 238.069 239.751 240.241
240.310 241.393 241.677 242.206
243.079 243.209 243.210 243.451
243.612.

Ogółem padło 314 premji na łączną kwotę 54.759 zł. Należy dodać, że zasada wkładów oszczędnościowych premjowanych serji III-ciej jest stała, wzrost premji w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przyczem po otrzymaniu premji książeczki nie tracą swej wartości lecz nadal biora udział w następnych premjowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładów.

Negus wraca do Abisynji aby walczyć o niepodległość swego kraju

Telegram własny „Nowego Dziennika“

Londyn, 2. 8. (R) W wywiadzie z przedstawicielem „Sunday Chronicle“ Negus oświadczył, iż nie dokona swych dni na wygnaniu i zamierza wrócić do swych wojsk w niezajętej jeszcze przez Włochów południowo-zachodniej części Abisynji.

Nie zaniecham nigdy — mówił Negus — walki o niepodległość mego kraju. Genewa odmówiła pomocy na kontynuowanie wojny, ja jednak mam nadzieję uzyskania jej z innego źródła. Utworzony został w tym celu specjalny komitet. Osiągnięte dotychczas rezultaty są bardzo zadawalające. Odtąd armieje moje na północy i na południowym zachodzie nie będą cier-

piały na brak środków żywności, broni lub amunicji.

Doradca Negusa wydalony z Grecji

Ateń, 2. 8. PAT. Władze greckie postanowiły wydaląc z granic państwa generała Wahiba-Paszę, byłego doradcę wojskowego Negusa.

Wahib-Pasza w ostatnim okresie walk kierował operacjami na froncie południowym. Oficjalne źródła greckie zapewniają, że wydalenie nie było spowodowane naciskiem obcego państwa.

Godzina poddania się nadchodzi dla powstańców

Madryt, 2. 8. PAT. Przemawiając wczoraj przez radio w Walencji, Martinz Barria oświadczył m. in. co następuje:

Rewolta wojskowa wybuchła nie przeciwko rządowi marksistowskiemu, ani przeciwko armii marksistowskiej, czy państwu marksistowskiemu. Wojskowi podnieśli bunt przeciwko państwu hiszpańskiemu, reprezentowanemu przez prezydenta Republiki, wybranego legalnie przez legalną Izbę.

Uczynili to, aby zastąpić powszechną wolę kraju wolą jednej klasy, pragnącej utrzymania swych przywilejów. Dyktatura Primo de Riveri upadła wskutek własnej swej niemożności, monarchia zaś upadła wskutek swych odwiecznych błędów i wad. *Wola Hiszpanji jest, aby nigdy już nie odtoczyła się ona z popiołów.* Demokracja hiszpańska, zorganizowana legalnie

w prawnym ustroju, nie może być kwestią sporu.

Dlatego domagamy się od wszystkich krajów, aby szanowali naszą wolę. Każdy kraj ma swobodę ustalania swych losów i ma prawo żądać bezwzględnej neutralności ze strony wszystkich państw obcych. Powstańcy proszą o pomoc innych krajów, aby walczyć przeciwko swej ojczyźnie, przeciwko Republice.

Przewodniczący Izby hiszpańskiej osierzył opinię międzynarodową przed tem niebezpieczeństwem. Prawdziwa Hiszpanja reprezentowana jest jedynie przez szefa odpowiedzialnego rządu i Izby ustawodawczej. Dla powstańców nadchodzi obecnie godzina poddania się i uległości wobec władz konstytucyjnych, które zapewnią tryumf woli republikańskiej Hiszpanji.

Powstańcy szykują się do odwrotu

Madryt, 2. 8. PAT. Przedstawiciel Havasa na froncie wzgórz Leon donosi, że wojska rządowe na tym froncie posunęły się nieco naprzód.

Według zeznań jeńców, powstańcy szykują się do odwrotu, a ich kwatera główna przeniesiona została z San Rafael do Estinar o 7 km.

Jak się zdaje, pragną oni skoncentrować w Estinar swe sily, walczące o wzgórze Leon oraz broniące jeszcze La Granja, aby wycofać się w stronę Segorii.

Lotnicy rządowi bombardują skutecznie

Madryt, 2. 8. PAT. Dziennik „ABC“ donosi, że lotnicy, wierni rządowi, rzucili bomby na 2 pociągi, kursujące na linii Valla-Dolid-Medina. Oba pociągi wykoleiły się, a na jednym z nich nastąpił wybuch amunicji. Te same samoloty bombardowały następnie pozycje powstańcze pod Valladolid i Segorią, wywołując liczne pożary.

Zacześnia się pierścień...

Madryt, 2. 8. PAT. Ze źródeł prywatnych donoszą o szczegółach wczorajszych walk dookoła Saragossy. Powstańcy usiłowali wydestać się z Saragossy, aby odzyskać miasto Sastajo, którego elektrownia zaopatruje w prąd większą część prowincji Sewilla.

Artylerja rządowa zdemoralizowała atakujących, zmuszając ich do ucieczki.

Wojska rządowe zajęły również Bujaraloz i Escatron w prowincji Saragoesa oraz Hajar, Alcaniz i Albalate w prowincji Terud. Miejscowości te położone są w odległości mniej więcej 50 km. od Saragossy.

Oddziały, wiernie rządowi, zdobyły też Arenas Am Pedro na granicy prowincji Avila i Toledo. Gwardja cywilna, która przyłączyła się do powstania, poddała się na pierwsze wezwanie

Kłeska 980 arystokratów

Lisbona, 2. 8. PAT. Kolumna, złożona z 1500 emigrantów hiszpańskich, w tem 900 arystokratów, usiłująca się połączyć z wojskami powstańcami, atakującymi Madryt, zmuszona została przez wojska rządowe do odwrotu w odległości kilku kilometrów od Salamanki.

Postępy wojsk republikańskich

Barcelona, 2. 8. PAT. Dowódca sił powietrznych Barcelony mjr. Bayo oświadczył, iż wojska republikańskie zajęły ufortyfikowane miasto Cabrera na Wyspach Balearskich.

Uwolniono załogę jednego z 4-ech hydroplanów, który przed bombardowaniem Palme zmuszony był wodować w Cabrera. Wodnopłatowce rządowe rzuciły 120 dużych bomb i wielką ilość małych, wyrządzając szkody w pałacu biskupim, koszarach, na dworcu kolejowym oraz w gazowni i elektrowni.

Konferencja 5-ciu w październiku

Londyn, 2. 8. PAT. Według „Sunday Times“, konferencja 5-ciu nie zbierze się przed październikiem. Niemcy daly do zrozumienia, iż termin ten najbardziej im odpowiada. Natomiast rokowania w drodze dyplomatycznej rozpocząć się mają niezwłocznie.

Jubilat Shaw

W obecności Bernarda Shaw'a dyskutowano na temat walki we wszelkich jej formach: walki klas, walki politycznej i gospodarczej, walki w postaci wojny... Dyskusja stawała się coraz gorętsza.

— A jaka forma walki odpowiada panu najbardziej? — zapytał ktoś pisarza.

— Walka z sobą samym! Przynajmniej wówczas mam pewność, że walka toczy się między dżentelmenami!

Bernard Shaw jest wrogiem wszelkich oficjalnych wystąpień i przemówień.

Podczas wspaniałego bankietu, wydanego na jego cześć w Nowym Jorku, znakomity pisarz wstał i powiedział:

— Pozwólcie, panowie, że opowiem wam małą historyjkę z czasów Nerona, który, jak wiecie rzucił chrześcijanom na pożarcie. Jeden z tych męczenników stał raz na arenie, oczekując ze stoicyzmem śmierci. Zgłodniały lew zbliżał się do niego wielkimi skokami. W tym momencie chrześcijanin wpadł na wspaniały pomysł. Podbiegł do lwa i szepnął mu coś do ucha. O dziwo! Lew zawahał się, poczem zdziwiony przerażeniem, uciekł na drugi koniec areny. Neron zdumiony kazał przyprowadzić chrześcijanina i spytał:

— Cożś ty powiedział temu biednemu zwierzęciu, że straciło zupełnie apetyt?

— Powiedziałem mu tylko: „Strzeż się, strzeż się! Po jedzeniu zażądają, żebyś wznosił toast!“

Spadkobierczyni samobójcy nie chce jego darów

Dziwna niecodzienna historia wydarzyła się w małym angielskim miasteczku Felixtowe.

Młody inżynier, pracujący w warsztatach samolotowych Charles Firth zastrzelił swą dwudziestoletnią narzeczoną Peggy Sadler, poczem sam popełnił samobójstwo.

Pozostawił list do władz. List ten brzmiał:

„Proszę o przekazanie wszystkiego, co po mnie pozostało wraz z moim sportowym samochodem miss Terry Scowen, zamieszkałej w Londynie, Warwick Avenue. Jest to najmilsza dziewczyna, jaką zdarzyło mi się spotkać w życiu“.

Policja udała się natychmiast po wyjaśnienia do miss Scowen i tu dowiedziano się rzeczy zdumiewającej.

Panna Scowen jest dziewczyną poważnie myślącą, przystojną brunetką, bez cienia jakiegokolwiek zalotności i kokieteryj. Była przerażona słysząc o tragicznej śmierci Firtha i jego narzeczonej, i zdumiona na wieść o spadku po samobójcy.

— Pana Firtha poznałam przed tygodniem u znajomych na prowincji, gdzie spędzałam weekend. Spodobaliśmy się sobie wzajemnie i zaprosił mnie na przejażdżkę samochodem. Zgodziłam się. Urządziliśmy śliczną wycieczkę. Zjedliśmy razem obiad w przydrożnej gospodzie, poczem wróciliśmy na noc do moich znajomych.

Pan Firth odwiózł mnie w dwa dni potem swym samochodem do Londynu. Cała nasza znajomość trwała cztery dni. Kiedyśmy się rozstawali, obiecał przyjechać po mnie za tydzień nowym samochodem, który zamierzał kupić. Planowaliśmy, że zabierze na wycieczkę i moich przyjaciół. To wszystko.

Nie wspominał ani słowem, że ma narzeczoną Peggy.

Ohdarowana przez samobójcę panna, oświadczyła energicznie, że owych darów nie przyjmie.

— Nie chcę jego samochodu. Jednej rzeczy pragnę, to fotografii człowieka, który widocznie poczuł dla mnie jakieś głębsze uczucie. Nie zdradził się zresztą przedemną z tem uczuciem. Nigdybym się tego nie domyśliła.

Miss Scowen jest w rozpaczy na myśl, że może jej osoba mimowoli przyczyniła się do strasznej śmierci obojga narzeczonych.

— Jednej rzeczy pragnęłabym teraz — mówi — zapomnieć o tym całym dziwacznym i smutnym epizodzie z mego życia.



Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 3.8. 36 r.: Naogół chmurno z przelotnymi deszczami dość obfitymi na południu kraju. Ciepło. Słabe wiatry zachodnie.

Kronika krakowska

DYZURY LEKARZY I APTEK:

Dziś mają dyżur nocny lekarze: Baranowski Włodz. Tatarska 11, Haas Adolf — Sarego 10, Kwiatkowski Stan. — pl. Matejki 6, Neuwelt Stan. — Zamojskiego 28.

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. 13, Retoryka 1, Lubicz 7, Stradom 6, Karmelicka 9, Kazimierza W. 78, Plac Zgody 18.

STAROSTA MYŚLENICKI NIE USTĘPUJE

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, pogłoski o rychłym ustąpieniu starosty myślenickiego p. Bassary są nieprawdziwe. P. Bassara pozostaje na zajmowanym stanowisku, a ewentualność jego ustąpienia wogóle nie była rozpatrywana przez władze przełożone.

MARSZ SZLAKIEM KADRÓWKI

Dnia 6 sierpnia odbędzie się w Krakowie tradycyjny, XII z kolei, Marsz Szlakiem I. Kompanji Kadrowej. Uroczystości rozpoczną się 5 sierpnia hejnałem strzeleckim z Wieży Marjańskiej. O godz. 18.50 zebrane oddziały strzeleckie oraz pokrewne organizacje po uroczystościach na Rynku krakowskim ruszą do Oleandrów. W tem historycznym miejscu odbędzie się odczytanie rozkazu z dnia 6 sierpnia 1934 r., apel poległych I Kompanji Kadrowej oraz przemówienie Prezesa Zarządu Gł. Zw. Strzel. mec. dr. Paschalskiego. — Od godz. 19.10 do 20-tej Polskie Radio nada przed mikrofonem radiostacji krakowskiej audycję pt. „Historja w pieśni Legjonów“.

Główne uroczystości odbędą się we czwartek 6 sierpnia i rozpoczną się zgodnie z tradycją o godz. 3.30 nad ranem. Popołudniu między g. 17.15 a 17.50 oraz 19 a 20-tą Polskie Radio nada specjalne audycje pt. „Marsze Wojska Polskiego“ i „6 sierpnia 1914 r.“. Pierwsza z tych audycji transmitowana będzie przez megafony zainstalowane w Rynku Gł. obok Ratusza, gdzie obecnie mieści się Wystawa 1000 Urn, w których przywieziono ziemię na Sowińiec.

6, 7 i 8 sierpnia na ekranie, który znajdować się będzie przy Wieży ratuszowej wyświetlane będą okolicznościowe filmy o zbrojnym czynie Legjonów i pracy strzeleckiej.

W tych samych dniach codziennie o godz. 4-tej popoł. w kinie „Bagatela“ wyświetlane będą filmy o treści związanej z Obchodem Marszu Szlakiem Kadrówki. Na przedstawienia te przybędą członkowie organizacji Przysposobienia Wojskowego, kombatanckich, strzeleckich i innych.

Dla umożliwienia oglądania tych filmów najszerszym rzeszom Krakowian Komitet Obywatelski ustalił cenę biletów wstępu na przedstawienie na 10 gr.

ZMIANA W REDAKCJI „GŁOSU NARODU“.

Dotychczasowy długoletni redaktor „Głosu Narodu“, który podpisywał dziennik jako redaktor odpowiedzialny dr. Józef Warchałowski wszedł w skład redakcji „IKC.“

Z dniem wczorajszym redaktorem odpowiedzialnym „Głosu Narodu“ został mgr. Konstanty Turowski.

PRZYBÓR WÓD NA GÓRSKICH RZEKACH

Do Krakowa nadeszły niepokojące wieści o nagłym podniesieniu się wód na Sole, Skawie i Dunajcu, spowodowanem ostatnimi deszczami. W niedzielę w godzinach południowych, poziom wód na tych rzekach przekroczył stan a-

larmowy, wobec czego w wielu miejscowościach, położonych nad temi rzekami, rozpoczęły działalność komitety powodziowe.

Największy przybór wód sygnalizowano z powiatów nowosądeckiego i nowotarskiego, oraz z Zakopanego. Narazie bezpośredniego niebezpieczeństwa powodzi niema. Sytuację pogarszają jednak padające w górach deszcze. Opady deszczowe nie wywarły narazie wpływu na poziom wody w Wiśle pod Krakowem.

WYŁOWIONO ZWŁOKI TOPIELCA

Wyłowiono z Wiśły zwłoki Kasperzyka Maksymiliana (lat 16), wychowanek Zakładu Ks. Siemaszki, który utopił się dnia 28. 7. br. w Wiśle obok Wawelu.

WYBIŁ DYSZLEM SZYBĘ W TRAMWAJU

Józef Dziura, piaskarz, zam. w Kurdwanowicach jadąc parokonną furmanką ul. Tomasza w kierunku ul. Sławkowskiej, najechał na przejeżdżający wóz tramwajowy na linii Nr. 3, skutkiem czego wybił dyszlem szybę w oknie wozu tramwajowego. Wypadku w ludziach nie było.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

SENSACJA W LETNIM TEATRZE ŻYDOWSKIM W KRAKOWIE.

Jutro rozpoczyna swe występy w letnim teatrze żydowskim znakomity teatr artystyczno-satyryczny pod reżyserją znanego reżysera palestyńskiego rewjowego teatru „Hamatate“ Lechoka Nozyka, przy udziale najlepszych sił sceny żydowskiej. Występy swe zespół zaczyna pełną humoru rewją p. t. „Tel Awiw“.

—oOo—

— „WIKTORJA I JEJ HUZAR“ melodyjna operetka Abrahama w opracowaniu reżyserskim M. Tatrzańskiego, muzycznym Wilińskiego, a baletowym J. Ciesielskiego, dana będzie dziś na inauguracyjnym przedstawieniu operetki wileńskiej, która przyjechała do Krakowa w pełnym swoim składzie. Główną rolę spiewać będzie p. J. Kulczycka, primadonna operetek polskich.

REPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: „MAM LAT 19“
 APOLLO: „Wez serce me“ (Gitta Alpar)
 ATLANTIC: Calkowity mecz Schmelling — Louis i „Roberta“ (Astaire, Rogers)
 BAGATELA: „Przygoda o północy“ (Lorella Young) oraz rewja pt. „Raj słomianych wdowców“
 DOM ŻOŁNIERZA: „Ostatnia Serenada“
 PROMIEN: „Tajemnica małej Shirley“ i „Melodie wielkiego miasta“
 STELLA: „Moskiewskie noce“
 SZTUKA: „Ręce na stole“ (Carola Lombard, Fred Mac Murray)
 UCIECHA: „Zona za tysiąc rubli“
 WANDA: „Wielki plan“

Likwidacja organizacji wojew. Kostka-Biernackiego

W województwie poleskim wojewoda Kostek-Biernacki polecił organizowanie tzw. „powiatowych związków rolniczych“, które przez kilka lat tworzyły organizacje odrębne, nie znajdujące odpowiednika w żadnym innym województwie. Równocześnie na obszarze województwa poleskiego zwalczane były inne dobrowolne organizacje robotników, jak np. kółka rolnicze.

Nadane przez wojewodę „powiatowym związkom rolniczym“ prerogatywy były tak wielkie, że działalność ich kolidowała nawet z uprawnieniami przymusowej izby rolniczej na Polesiu. Powiatowe związki rolnicze obarczały gminy nadmierną ilością czynności zleconych co u-

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE.

PO WIELKIM TRYUMFIE FINNÓW NA 10.000 MTR.

Berlin, 2. 8. PAT. Generalny tryumf Finnów na 10.000 metrów został podpisany przez publiczność długoniemiłknącą burzą oklasków. Wręczenie medali olimpijskich trójce fińskiej miało bardzo oryginalny, dość niezwykły charakter. Na podium ustawili się trzej Finowie, podczas gdy na wszystkich masztach powiewały flagi fińskie. W chwili odegrania fińskiego hymnu narodowego, zgromadzona na stadionie publiczność w liczbie około 100 tysięcy powstała z miejsc.

Wyniki przedstawiają się następująco: 1) Salminen czas 30:15,4 sek. 2) Ayolah czas 30:15,6 sek. 3) Iso-Hollo (brązowy medal olimpijski) czas 30:20,2 sek.

4-te miejsce zajął Japończyk Murakoso, którego czas wynosił 30:25 sek. 5) Burns (Anglja) 6) Zabala (Argentyna). 14) Noji (Polska) 32:13.

AMERYKANIE TRYUMFUJĄ W SKOKU WZWYŻ

W skoku wzwyż wielki tryumf odnieśli Amerykanie zajmując pierwsze trzy miejsca. Zwycięcą został Cornelius Johnson który osiągnął 2,03 m. Drugi Amerykanin, Albritton uzyskał 2 m., trzeci Amerykanin miał wynik 2 metry (brązowy medal olimpijski). Albritton wysunął się na drugie miejsce dopiero po rozgrywce z Thurberem. Czwartym był Kotkas (Finlandja), który osiągnął również dwa metry, ale spadł na 4-te miejsce po rozgrywce.

WOELLKE ZDOBYWA ZŁOTY MEDAL W KULI

W finale rzutu kulą pierwsze miejsce zdobył Niemiec Woellke, ustalając nowy rekord olimpijski wynikiem 16,20 m.

2-gie miejsce uzyskał Finn Baerlund. Osiągnął on 16,12 m. 3-cie miejsce przyznano Niemcowi Stoeckowi, który osiągnął wynik 15,36 m. Dalsze miejsca zajęli trzej Amerykanie: Franzis (15,45), Torrance (15,38) i Zaitz (15,32).

REKORD ŚWIATOWY HELJASZA ZATWIERDZONY

W Berlinie obradowała komisja regulaminowa i rekordów międzynarodowej federacji lekkoatletycznej. Komisja zatwierdziła szereg nowych rekordów światowych a m. in. rekord światowy Heljasza w rzucie kulą oburącz (28,75 m.).

DRUGIE ZWYCIĘSTWO RAPIDU WE LWOWIE

Lwów, 2. 8. PAT. W niedzielę Pogon rozegrała rewanżowy mecz z wiedeńskim Rapidem. I tymrazem zwycięstwo odniosła drużyna wiedeńska w stosunku 4:1 (1:1).

trudniało urzędowi gminnym wykonywanie zadań, należących do ustawowych obowiązków.

Po wielu zabiegach i interwencjach u władz centralnych w Warszawie zapadła wreszcie decyzja zlikwidowania „powiatowych związków rolniczych“ na Polesiu.

Na pierwszy ogień poszedł powiatowy związek rolniczy w Pińsku. Personel instruktorów tego związku został przyjęty przez wydział powiatowy. (Press).

NOSZONA garderobę kupuję, płacę dobrze. Goldberg, Gazowa 13. tel. 168-21. 6814g

ANGIELSKIEGO KARMEL KOLETEK TRZY. 9656kr

PRENUMERATA: w Krakowie z odnośzeniem i bez odnośzenia oraz na prowincji

i z przesyłką pocztową miesięcz. 4'30 kwart. zł 12'90

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. — Najniżej ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów

CENY w złotych: 1. strona 1'25. — Tekst 1'— . Nadejch pracy 0'05 gr. Gratulacje i kondolencje d 4 wierszy Zł 5'— . Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł 10'— . Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł 10'— . Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w 1 łamie Zł 20'— . Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświęcone